

Uchwała z dnia 12 stycznia 2001 r., III CZP 48/00

Przewodniczący: Sędzia SN Krzysztof Kołakowski (sprawozdawca)

Sędziowie SN: Iwona Koper, Zbigniew Kwaśniewski

Sąd Najwyższy przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego w sprawie z wniosku Komornika Sądowego Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Legnicy z udziałem Kancelarii Windykacyjnej „N.” w G., „P.”, spółki z o.o. w W., „MG.-A.”, spółki z o.o. w L., Zakładu Kotlarsko-Ślusarskiego – Jan G. w O., F.P.H. „D.”, spółki z o.o. w K. o wpis, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 12 stycznia 2001 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze postanowieniem z dnia 26 października 2000 r. do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 k.p.c.:

„Czy komornik sądowy jest uprawniony na podstawie przepisów art. 518 k.p.c. w związku z art. 37 i art. 54 ustawy o księgach wieczystych i hipotece do wniesienia apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego odmawiającego wpisu wzmianki o wszczęciu egzekucji z nieruchomości (art. 924 k.p.c.)?”

podjął następującą uchwałę:

Komornikowi nie przysługuje apelacja od postanowienia odmawiającego uwzględnienia przesłanego przez niego wniosku o dokonanie w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy odmówił wpisania wzmianek o wszczęciu egzekucji z nieruchomości, stwierdził bowiem, że na skutek poprzednich wniosków tego samego komornika zostały już wpisane wzmianki o wszczęciu takiej egzekucji. Kolejny wierzyciel może więc jedynie przyłączyć się do toczącego się postępowania egzekucyjnego.

Postanowienie to zaskarżył apelacją komornik, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające

na przyjęciu, że wpisanie kolejnych wzmianek naruszałoby art. 927 k.p.c. i byłoby nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Przedstawiając Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu swojego postanowienia, że ma ono istotne znaczenie, gdyż wiąże się z – poprzedzającym merytoryczne rozpoznanie – obowiązkiem Sądu drugiej instancji zbadania z urzędu dopuszczalności wniesienia środka odwoławczego.

Zdaniem tego Sądu, jakkolwiek komentatorzy zdają się uznawać, że w zakresie czynności przesłania wniosku z art. 924 k.p.c. komornik jest wnioskodawcą w postępowaniu wieczystoksięgowym, to jednak przemawiają przeciwko temu istotne względy. W szczególności, „zajęcie nieruchomości ma miejsce wyłącznie na wniosek wierzyciela o wszczęcie egzekucji z nieruchomości (art. 923 k.p.c.); wniosek ten *implicite* obejmuje czynność komornika z art. 924 k.p.c., do której jest zobowiązany; czynność ta jest czynnością egzekucyjną; wniosek taki może złożyć bezpośrednio sam wierzyciel”. Nie sposób więc traktować komornika jako wnioskodawcę, gdyż „w istocie komornik dokonując czynności, o której mowa w art. 924 k.p.c., działa jako mandatariusz wierzyciela. Wnioskodawcą bowiem jest w rozumieniu art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece tylko wierzyciel, zaś użyty w art. 924 k.p.c. zwrot »... przesyła wniosek« ma znaczenie techniczne, nie zaś prawnoprocesowe.”

W konkluzji Sąd ten stwierdził, że należałoby przyjmować, „iż wierzyciel a nie komornik, jest legitymowany do wniesienia apelacji od postanowienia Sądu wieczystoksięgowego o odmowie wpisu wzmianki o wszczęciu egzekucji z nieruchomości i jemu (m.in.) w niniejszej sprawie należało doręczyć, po myśli art. 50 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. Nr 19, poz. 147 ze zm.) odpis zaskarżonego postanowienia z pouczeniem o sposobie i terminie jego zaskarżenia.”

Z powołaniem się na dotychczasowe wypowiedzi w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Prokurator opowiedział się za przyjęciem dopuszczalności wniesienia apelacji przez komornika, skoro był on uznawany za wnioskodawcę.

Rozstrzygając w podjętej uchwale przedstawione zagadnienie prawne Sąd Najwyższy miał na względzie, co następuje:

Podnoszone coraz częściej wątpliwości co do pozycji prawnej komorników sądowych wiążą się z próbami nadania im szczególnej rangi, także w stosunku do

sądów. Wyłoniły się one zwłaszcza po wejściu w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133 poz. 882 ze zm.), w szczególności zaś na tle nowego brzmienia nadanego w art. 95 pkt 3 tej ustawy przepisowi art. 770 zdanie czwarte k.p.c., według którego zażalenie na postanowienie sądu przysługuje nie tylko stronom, ale także komornikowi.

Przykładowo, w postanowieniu z dnia 14 marca 2000 r., II CKN 496/00 (OSNC 2000, nr 9, poz. 168) Sąd Najwyższy musiał wskazać, że komornik nie jest stroną postępowania egzekucyjnego, a przepis art. 770 zdanie czwarte k.p.c. nie stanowi podstawy wnoszenia przez komornika zażaleń na inne postanowienia sądu wydane w postępowaniu egzekucyjnym. Także w uchwale z dnia 9 grudnia 1999 r., III CZP 31/99 (OSNC 2000, nr 5, poz. 84) Sąd Najwyższy stwierdził, że w tym szczególnym wypadku termin do wniesienia przez komornika zażalenia liczy się od daty doręczenia mu odpisu postanowienia z uzasadnieniem.

Zasadą wynikającą z art. 37 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. Nr 19, poz. 147 ze zm. – dalej "u.k.w.h.") jest, że w postępowaniu wieczystoksięgowym sąd rejonowy rozpoznaje sprawy o wpis w księdze wieczystej w postępowaniu nieprocesowym, przy uwzględnieniu zmian wynikających z tej ustawy. Wpisy w księgach wieczystych dokonywane są z reguły tylko na wniosek, który może być złożony przez osobę, na której rzecz wpis ma nastąpić, albo przez osobę, której prawo ma być wpisem dotknięte, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (art. 38 § 1 i 3 tej ustawy).

Wątpliwości co do charakteru obowiązku nałożonego na komornika w art. 924 k.p.c. były już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 września 1986 r., III CZP 62/86 (OSNC 1987, nr 10, poz. 151) Sąd Najwyższy uznał, że treść przepisu art. 924 k.p.c. nie może upoważniać komornika do wystąpienia z wnioskiem o założenie księgi wieczystej w związku z wszczęciem egzekucji z nieruchomości. Przyjął jednak, że komornik jest wnioskodawcą tylko przy dokonywaniu wpisu o wszczęciu egzekucji w już istniejącej księdze wieczystej. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 listopada 1997 r., I CKN 155/97 (OSNC 1998, nr 5, poz. 80), w którym przyjęto, że nie przysługuje kasacja od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie wpisu (lub wykreślenia) w księdze wieczystej wszczęcia egzekucji z nieruchomości, przewidzianego w art. 924 k.p.c., Sąd Najwyższy ubocznie stwierdził, że wpis w księdze wieczystej wszczęcia egzekucji z nieruchomości lub złożenia wniosku do

zbioru dokumentów dokonywany jest na wniosek komornika w związku z wszczęciem egzekucji z nieruchomości. Podobnie, w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 1997 r., I CKN 96/96 (OSNC 1997, nr 10, poz. 142), uznając, że skutki wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości sięgają wstecz do daty złożenia wniosku, Sąd Najwyższy stwierdził, że skutek zajęcia nieruchomości wymieniony w art. 930 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., to znaczy bezskuteczność rozporządzenia dokonanego po dacie złożenia przez komornika wniosku o wpis, następuje z mocy prawa, bez względu na to, czy sąd wieczystoksięgowy dokonał wzmianki wymaganej w art. 45 ust. 1 u.k.w.h.

We wszystkich tych orzeczeniach przedstawione zagadnienie prawne nie było jednak przedmiotem zasadniczych rozważań, a stwierdzenia, że wpis dokonywany jest „na wniosek komornika” były dokonywane ubocznie i bez szerszej analizy art. 924 k.p.c. Uznać więc należy, że – jakkolwiek Sąd Okręgowy jedynie częściowo powołał się na te wypowiedzi Sądu Najwyższego – zagadnienie to może nadal budzić poważne wątpliwości.

W przepisie art. 924 k.p.c. (podobnie, jak w niektórych innych przepisach części drugiej kodeksu, np. w art. 987 § 1) posłużono się szczególnym sformułowaniem. W miejsce stosowanego zazwyczaj w kodeksie ujęcia „na wniosek...” lub „zgłosić”, czy „złożyć wniosek...” użyto określenia „komornik przesyła wniosek”. Możliwe jest więc uznanie, że wniosek o założenie księgi wieczystej lub o dokonanie w związku z wszczęciem postępowania egzekucyjnego odpowiedniego wpisu w już istniejącej księdze są jedynie elementem wniosku wierzyciela o wszczęcie egzekucji, w tym – z nieruchomości.

Obowiązek komornika działania w interesie wierzyciela można bowiem przyrównać do wymagań postawionych przed notariuszem. Stosownie do art. 39 u.k.w.h., akt notarialny, którego treścią jest ustanowienie, zmiana lub zrzeczenie się prawa ujawnionego w księdze wieczystej, powinien zawierać wniosek o dokonanie wpisu. Według art. 40 u.k.w.h., wypis takiego aktu notariusz również przesyła sądowi rejonowemu właściwemu do prowadzenia księgi wieczystej dla danej nieruchomości. Mimo że obowiązek zamieszczenia wniosku w akcie notarialnym obciąża notariusza i on ma wniosek ten w formie wypisu aktu przesłać sądowi, brak jest niewątpliwie podstaw do przyjęcia, iż staje się on przez to wnioskodawcą na szczególnej zasadzie wyrażonej w – powołanym już – art. 38 ust. 3 u.k.w.h.

Mogłoby to zatem przemawiać za trafnością stanowiska wyrażonego przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego postanowienia.

Niezbędne jest jednak równocześnie uwzględnienie, że nie tylko w innych przepisach normujących dokonywanie wpisów związanych z postępowaniem egzekucyjnym, ale także w tych samych, obok wieloznacznego określenia czynności komornika jako jedynie „przesłania wniosku”, ustawodawca posługuje się również wprost pojęciem „wniosek komornika” i nakazuje jego oddalenie przez sąd (por. art. 897 § 3, art. 898, 900, 925 i 928 k.p.c.). Jeżeli jednak w księdze wieczystej znajdują się wpisy lub w zbiorze dokumentów dokumenty stanowiące przeszkodę do uwzględnienia wniosku komornika związanego z zajęciem wierzytelności, której zabezpieczenie ujawnione jest w księdze lub przez złożenie dokumentu, sąd wieczystoksięgowy – stosownie do art. 897 § 2 k.p.c. – ma jedynie zawiadomić także komornika. Nie do niego jednak, a do wierzyciela, należy usunięcie takiej przeszkody. W razie gdy dojdzie do oddalenia wniosku komornika wobec bezskutecznego upływu terminu wyznaczonego do jej usunięcia, jest on zobowiązany do umorzenia egzekucji (art. 897 § 3 k.p.c.). Określenie wprost takiego skutku musi oznaczać, że komornikowi nie przysługuje możliwość kwestionowania zasadności oddalenia jego wniosku.

Nawet jeśli trafne byłoby przyjęcie, że komornik może być wnioskodawcą w postępowaniu wieczystoksięgowym, to nie musi to jeszcze oznaczać, że staje się on uczestnikiem tego postępowania z tą konsekwencją, że przysługuje mu uprawnienie do zaskarżenia odmowy uwzględnienia złożonego wniosku. Rozważenia wymaga, czy komornik w następstwie złożenia wniosku przewidzianego w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym staje się osobą, której wydane postanowienie dotyczy. Stosownie bowiem do art. 50 u.k.w.h., postanowienia i zarządzenia sądu rejonowego, od których przysługuje środek odwoławczy, uzasadnia się z urzędu i doręcza wraz z uzasadnieniem tylko takim osobom. Postanowienia o odmowie wpisu lub o wyznaczeniu wnioskodawcy terminu do usunięcia przeszkody do wpisu doręcza się ponadto osobom, których prawo miało być wpisem dotknięte.

W postanowieniu z dnia 10 lipca 1997 r., I CZ 82/97 (OSNC 1997, nr 12, poz. 209) Sąd Najwyższy uznał, że wniesienie właściwego środka odwoławczego jest równoznaczne z wzięciem udziału w postępowaniu w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. Dokonujący takiej czynności staje się uczestnikiem postępowania, chyba że sąd

orzekający odmówi dopuszczenia go w tym charakterze do toczącego się postępowania. W postanowieniu zaś z dnia 27 maja 1997 r., I CKN 88/96 (OSNC 1997, nr 12, poz. 198) Sąd Najwyższy uznał, że nie ma interesu prawnego we wniesieniu kasacji od postanowienia umarzającego postępowanie wszczęte wskutek wniesienia rewizji od wpisu do księgi wieczystej prawa wieczystego użytkowania podmiot, który nie jest ani wnioskodawcą, ani osobą, na której rzecz wpis nastąpił, ani osobą, na której rzecz wpisane było prawo wpisem dotknięte. W uzasadnieniu tego orzeczenia, z powołaniem się na art. 54 u.k.w.h. wskazano, że w postępowaniu wieczystoksięgowym występuje pojęcie "sprawy o wpis". Sąd Najwyższy wskazał także, że brak możliwości oceny prawidłowości określenia kręgu uczestników postępowania nie oznacza jednak braku potrzeby rozważenia, czy po stronie wnoszącego kasację występuje w ogóle interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia.

Prowadzi to do wniosku, że przesyłając wniosek o dokonanie wpisu o wszczęciu egzekucji komornik działa w interesie i na rzecz wierzyciela. Nawet więc, gdyby stać na stanowisku, że art. 924 i nast. k.p.c. przyznały komornikowi wyjątkową możliwość złożenia wniosku, przewidzianą w art. 38 ust. 3 u.k.w.h., to uprawnienie to ogranicza się jedynie do tej czynności. Oczywistym jest, że ten szczególny przepis musi być wykładany ściśle, a więc z tym ograniczeniem, że mimo uprawnienia do złożenia wniosku, komornik nie staje się uczestnikiem postępowania przed sądem wieczystoksięgowym. Tym samym nie jego, lecz wierzyciela obciążają ewentualne obowiązki związane z udziałem w tym postępowaniu (jak np. usunięcie ewentualnych przeszkód do dokonania wpisu), a także wierzycielowi przysługują uprawnienia, m.in. do zaskarżenia wydanych orzeczeń.

Prawo zaskarżenia orzeczenia sądu zostało przyznane komornikowi na wyjątkowych zasadach w przepisie art. 770 zdanie czwarte k.p.c. To niewątpliwie szczególne uprawnienie, przyznane ze względu na przedmiot rozstrzygnięcia, jakim jest ustalenie kosztów egzekucji, nie może być w drodze wykładni rozszerzane na inne sytuacje, w których komornik działa za i na rzecz innych osób, a zatem nie ma jakiegokolwiek własnego interesu prawnego. Odnieść należy to także do kwestii uwzględnienia przesłanego sądowi wniosku o wpis w księdze wieczystej.

Uzasadnia to rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia, jak w podjętej uchwale.

